

Oddz. VI.

Warszawa, dn. 31. lutego 1919

Kwatera attachés.

Kwa. Nr. 1521/VI

S p r a w o z d a n i e.

Ś G I Ś L E T A J N E
Trzymać pod zamknięciem

Cel przyjazdu generała Dupont do Warszawy, był porozumieć się z ambasadorem Noulens w kwestji ochrony zachodnich granic Polski. Dzisiaj o godzinie 10. wieczorem generał wyjeżdża do Poznania w celu organizowania straży pogranicznej. Za parę dni do Poznania wyjeżdża ni część misji ambasadora Noulens, z których znów część pozostaje w Poznaniu tworząc ekspozyturę alianców. Generał Dupont jest szefem misji koalicyjnych w Berlinie. W drodze do Warszawy, na jednej ze stacji był zatrzymany przez Niemców i trzymany w jakichs koszarach przez całą dobę. Użytku z tego jednakowoż nie robi niechcąc dzbudzać nienawisci Niemców względem swojej osoby. Wiadomość o wyjeździe części misji do Poznania potwierdza się z różnych źródeł.

Kurier dyplomatyczny angielski pułkownik Allison rozmawiając z adiutante sekretarzem Sir Esmer Howard, p. Fleury powiedział: "gdyby nie ten przeklęty bałwan Wilson byłibyśmy już w Berlinie. Trzebaby być prawdziwym profesorem historii aby marzyć o związku narodów, wojny były, będą do końca świata, a najbliższa będzie wywołana przez Rosję. Dlatego też my niedamy pomocy Rosji. Niech się ona gotuje we własnym soku. Polsce dawno już bylibyśmy pomogli gdyby nie głupota Wilsona. Nam się nie chce zrywać z nim, aż do tego niechybnie dojdzie. Wczoraj wieczorem przewodniczący komisji aprowizacyjnej pułk. Grove, w towarzystwie ppłk. Horodyskiego i korespondenta amerykańskiego Czarneckiego wyjechali do Poznania.

Wyjechali w tymże czasie do Pragi Major Rawlings i p. Picton. W uzupełnieniu wiadomości o misji generała Dupont w Berlinie nadmienia się, że misja złożona jest, oprócz generała Dupont, z dwóch majorów francuskich i dwóch kapitanów, kilku oficerów włoskich, kilku angielskich i przeszło czterdziestu amerykańskich. Misja ta była przyjęta bardzo gorąco przez ludność Berlina.

Za zgodność:

M. Szwarc

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

Ppłk. Rybak

m.p.

L. Dz. 43015 dnia 26 / II 1919 r.

załącz. Wydział.

177
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ODPIS:

Sciśle tajne.

NACZELNE DOWÓDZTWO
Oddz. VI
Kwatera attachés

Warszawa, dn. 21. lutego 19.

Nr. 1521/VI.

SPRAWOZDANIE:

Cel przyjazdu gen. Dupont do Warszawy był porozumieć się z ambasadorem Noulens w kwestji ochrony zachodnich granic Polski. Dzisiaj o godz. 10 wieczorem generał wyjeżdża do Poznania w celu organizowania straży pogranicznej. Za parę dni do Poznania wyjeżdża część misji ambasadora Noulens, z których znów część pozostaje w Poznaniu, tworząc expezyturę alliantów. Generał Dupont jest szefem misji koalicyjnych w Berlinie. W drodze do Warszawy na jednej ze stacji był zatrzymany przez Niemców i trzymany w jakichś koszarach przez całą dobę. Użytku z tego jednakowoż nie robi, nie chcąc wzbudzać nienawiści Niemców względem swojej osoby. Wieść o wyjeździe części misji do Poznania potwierdza się z różnych źródeł.

Kurjer dyplomatyczny angielski, pułk. Allison rozmawiając z adjutantem sekretarzem Sir Esmer Howard, p. Fleury powiedział: "gdyby nie ten przeklęty bałwan Wilson bylibyśmy już w Berlinie. Trzeba być prawdziwym profesorem historii, aby marzyć o związku narodów. Wojny były, będą do końca świata, a najbliższa będzie wywołana przez Rosję. Dlatego też my nie damy pomocy Rosji. Niech się ona gotuje we własnym soku. Polsce dawno już bylibyśmy pomogli gdyby nie głupota Wilsona. Nam się nie chce zrywać z nim, ale do tego niechybnie dojdzie. Wczoraj wieczorem przewodniczący Komisji Apropozac. pułk. Crove w towarzystwie p. Horodyskiego i korespondenta amerykańskiego Czarneckiego wyjechali do Poznania. Wyjechali w tymże czasie do Pragi Mjr. Rawlings i p. Picton.
W uzupełnieniu wiadomości o misji gen.

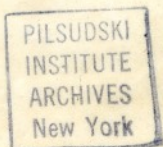
Dupont, z dwóch majorów francuzkich i dwóch kapitanów, kilku oficerów włoskich, kilku angielskich i przeszło czterdziestu amerykańskich. Misja ta była przyjęta bardzo gorąco przez ludność Berlina.

Zazgodność:

Ppłk. Rybak m.p.

Mielnik por.

Za zgodność odpisu:



Kwa.No.Szt.Gen.191/VI.pouf

Seksja wojskowo-dypl.

Sprawozdanie Kwatery attaches Państw dnych.

Warszawa, dn. 24 lute o 1919.

W rozmowie z pułk. Grove przykazał pułk. Allison Anderson wyraził się, że są ciągle tarcia między Wilsonem i koalicją w szczególności z Francją na temat wojsk gen. Hallera a mianowicie koalicja czując niebezpieczeństwo bolszewickie popiera wysłanie korpusu gen. Hallera do Polski od czego wzbrani się Wilson tłumacząc że w korpusie Hallera znajduje się około 75 procent Polaków obywateli amerykańskich, którzy jako tacy nie mogą przyjmować udziału w walkach nawet przeciw bolszewikom. Co do naszego ujścia do morza powiedział, że Polska musi mieć komunikację wodną z Europą, ale wogóle powinniśmy być państwem lądowym, bo : / naprzód należy się nauczyć chodzić a później pływać /

Generał Dupont jest szefem misji koalicyjnej w Berlinie. Prawdopodobnie przyjmie udział w rokowaniach naszych z Niemcami. Obecnie udał się do Poznania aby tam zorganizować straż pograniczną.

Dnia wczorajszego t.j. 23 wyjechali do Pragi gen. Niessel, generał Romei i pułkownik Wade w sprawie zachowania się Czechów w Cieszynie.

W jednej z rozmów ambasador Noulens wyraził się, że uważa Polskę za najbardziej burżuazyjny kraj w danej chwili. W kontakcie z tym podsłuchaną była rozmowa kilku członków misji z przysłałymi posłami w sejmie, którzy wygłaszali zdanie, że lud powinien żądać podziału ziemi. Na interpelację jednego z liderów politycznych odpowiedzieli, że myśl dzielenia ziemi jest równie gorąco popieraną w Anglii i Francji.

Kapitan Ewell wyraził swój pogląd co do powtórnego wyboru Piłsudskiego na naczelnika Państwa w następujący sposób: w obecnych czasach trzeba trzymać ciągle kontakt z lewicą i socjalistami, wybór Piłsudskiego jako człowieka, który posiada nieograniczone zaufanie i popularność między polskimi socjalistami, jest nadzwyczaj doniosłym, ważnym i świadczącym o zrozumieniu

obecnego położenia przez polską demokrację .

Pułkownik Wade . Ze stosunku pułk. Wade do innych misji daje się zauważyć, że główną rolę gra u nas pułkownik Wade, noszący urzędową nazwę komisarza brytyjskiego dla Polski. Nazwa wskazuje na daleko idące pełnomocnictwa jakie musi posiadać.

Sir Rame Howard, mający poza sobą pierwszorzędną przeszłość dyplomatyczną, przybył do Polski w celu uzgodnienia i ujednostajnienia polityki angielskiej z polityką Francji, Włoch i Ameryki na naszym terenie .

Generał Carton de Wiart, którego prawą ręką jest major King, interesuje się przede wszystkim sprawami wojskowymi i bolszewizmem.

Pułkownik Hammon bada stosunki ekonomiczne i aprowizacyjne. Otrzymuje się wrażenie, że członkowie misji brytyjskiej przybyli do nas z wyrobionym punktem widzenia i określonym programem działania, który uleży może stosunkowo niewielkim zmianom. Usposobienie ich względem nas zdaje się być przychylnem, wszakże z pewną rezerwą, którą tłumaczy: 1/ fakt, że Polska nie została dotychczas ~~nie~~ uznana jako państwo, 2/ pewna nieufność na do narodu Polskiego co do szczerości sympatji względem Państw sprzymierzonych, wchodzących w skład Ententy. Dzięki specjalnym warunkom wyrobiło się przekonanie u nich, utożsamiające narodowość z przynależnością państwową, dzięki czemu uważano nas stale za granicę za Rosjan, Niemców lub Austriaków. Ten sam błąd daje się spostrzegać i dziś wśród naszych aliantów: czują oni pewien żal, że wielu z nas ~~przez~~ walczyło przeciwko nim po stronie Państw Centralnych, pod dowództwem generałów niemieckich i austriackich. Nie łatwo im wytłomaczyć, że czyniliśmy to najczęściej nie z własnej chęci i woli. Tą nieufność względem nas potęguje jeszcze okoliczność, że sprawa żywnościowa przedstawiła im się na miejscu znacząco nie pomyślniej, niż przypuszczali na podstawie informacji ze strony Polski. Misja angielska znajduje, że jesteśmy pod tym względem w lepszym położeniu od wielu innych krajów i że wysokie ceny zawdzięczamy głównie naszemu brakowi umiejętności organizowania się. Usposobienie względem Niemiec jest bezwzględnie wrogie. Wszyscy członkowie misji są zdania, iż należy wyzyskać

sytuację do końca i dobić Niemców tak, aby nie mogły pozostać jako wielkie państwo. Przyłączenie niemieckich prowincji Austrii do Niemiec nie zdaje się leżeć w interesach Anglii. Pod tym względem jak i pod względem zasadniczego stosunku do Niemiec zdaje się zauważyć zupełną rozbieżność anglików z umiarkowanym programem Wilsona, któremu zarzucają nieznaną psychologię narodu niemieckiego i daleko idące doktrynerstwo.

Wśród włoskiej misji krąży pogłoska o zasadniczych zmianach jakie mają nastąpić wśród naszego Naczelnego Dowództwa a mianowicie ustępuje ze swego stanowiska obecny kierownik ministerjum wojny pułkownik Wroczyński. Na kierownika ministerstwa i sztabu wymienieni zostali gen: Michaelis i pułkownik Haller. Mówiono też o przybyciu misji francuskiej złożonej z oficerów francuskich i oficerów korpusu gen. Hallera mających na celu pomoc w organizowaniu Sztabu Gen. Wiadomość ta się sprawdza wobec przyjazdu pułkownika Marchal, kierownika tej misji, który przybył w celu wyznaczenia mieszkania dla misji. Nazwiska członków misji są następujące: pułk. Marchal, ppułk. Pinaud, kapitan Borillard, kapitan Goluszowski, por. ~~Janowski~~ Jaworski, por. Pudlicki i por. Gruet, czterech sekretarzy, z tych jeden Polak, 4 ordynansów z tych 2-ech Polaków. Misja wysłana jest z ramienia Ministerstwa wojny. Przybędzie w piątek 28-go. Przybyła do Warszawy misja duńskiego Czerwonego Krzyża, która składa się z Johanna von Barner, duńczyk, przewodniczący, Gabriela Stueckgoła Stigold żyda i Trusiewicza Aleksieja, przedstawiciela rosyjskiego Czerwonego Krzyża, grupy która pracuje na linii Brześć - Homel. Misja pragnie udać się do Brześcia w celu udzielenia pomocy jeńcom rosyjskim z jednej strony i jeńcom niemieckim i austriackim z drugiej. Kwatera attaches powierzyła ową misję uwadze żandarmerji.

Przybył do Warszawy dr. Ligouzat przysłany przez sekcję sanitarną konferencji pokojowej dla zbadania kwestji zaopatrywania Polski w środki medyczne.

Powrócił pułk. Grove z Poznania i 25.II. wyjeżdża do Grodna.

Kapitan Johnson powrócił ze Lwowa i, powiedział, że komisja koalicyjna przejechała na stronę Ukraińską; on zaś nie chcąc tam jechać powrócił tu z powrotem /wypowiedzenie tego zdania jeszcze raz podkreśla ~~dotychczas~~ dawniejsze nasze obserwacje co do stosunku

jego do rusinów.

Z misji amerykańskiej 4 dni temu wyjechał do Paryża poręcznikⁱ Harry, Lucenay oficer służby wywiadowczej Stanów Zjednoczonych z przyczyny jakoby niewłaściwego zachowania się.

Dnia 23 wyjechał w sprawach służbowych do Paryża kapitan Work. W tych dniach wyjeżdża gen. Kernan do Poznania.

Dnia dzisiejsze go przybyli do Warszawy z Pragi pułk. Rivet francuz, ppułk. Schneiderek - czech, Longo Juljo i korespondent Timesa zamieszkali w hotelu Polonia.

Dziś wieczorem nadeszła depeza z Pragi adresowana d. ppułk. Schneidereka wzywająca go z rozkazu rządu w Pradze do powrotu specjalnym pociągiem. Depeszę podpisał Backowsky.

Otrzymują:

Naczelne Dowództwo.....1 egz.
Szef Sztabu Gen.1 "
Min. Spraw Zagranicznych....1 "

Odbito na koncepcie 1 egzamp.

Odbito razem 4 egz.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 4355 Dnia 27 / V 1919

załącz. Wyda

44215

NACZELNE DOWODZTWO

Warszawa, dn. 26. lutego 1919.

KWATERA ATTACHE.

Gen. arcy. Nacz. Dow.

Kwa.Nr. 1826/19

S p r a w o z d a n i e.

Podaje się resume rozmowy z panem Duchaine. Uprzedza on privato modo przez zbyt niemięrobieniem sobie iluzji co do celów, w jakich Anglicy i Amerykanie przybywają do Polski: My, Francuzi przyjechaliśmy z tem żeby wam pomóc w organizowaniu armji, tamci zaś, wierząc, mają nadewszystko kieszeń własną na względzie. My też badać będziemy wasze stosunki przemysłowe, kopalniane, aprowizacyjne, handlowe, komunikacyjne i inne, lecz sprawę armji wysyłamy na plan pierwszy: Oni zaś są już teraz w połowie za spekulacjami. To samo miało miejsce we Francji: z chwilą zawarcia rozejmu Anglja i Ameryka z niesłychaną skwapliwością poczęły się skrzętać około spraw czysto ^{ekonomicznych} ~~chronicznych~~. Francja n.p. obawia się, że nie uda jej się ^{skrzęcić} ~~skrzęcić~~ przemysłu tkackiego w północnej części. (Roubaix, Turcoing i.td.) Zkąd Niemcy ^{my} powozili maszyn. Maszyny ~~temogą~~ ^{mogą} być otrzymane tylko ze Szkocji. Czyta ostatnia zechce takowe dać i po jakiej cenie, nie wiadomo. Zapewne, nie da, chcą zachować sobie monopol światowy tego rodzaju przemysłu. Francja jest pod względem marynarki do tego stopnia zruinowana, że nie ma czem przewozić, do Francji jeńców-rodaków pozostających jeszcze w Niemczech. Do Polski nie przewiezie ona, ani człowieka, ani materiałów jakichkolwiek, bo niema na czem. Tymczasem Anglja czuje się na tyle pewną, że już teraz pozwracała kompanjom prywatnym, wszelkie pozarekwizowane przez rząd angielski statki handlowe. Podobne uwagi w ustach Francuza wydają się charakterystycznymi, jako może świadczące o bardziej ogólnych tendencjach i poglądach ~~bo on jest~~ społeczeństwa francuskiego, ² ~~stosunku~~ do Anglji i Ameryki.

Pułkownik marszał. Pułkownik Strzelców alpejskich przyjechał do Warszawy z Paryża w sprawie transportu wojska z Francji do Polski.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Dziś będzie konferował w danej sprawie z Szefem Sztabu i z Szefem Oddz. III Szt. Gen. Ma objęcaną przez kapitana Suzanne konferencję w Ministerstwie komunikacji. Pułkownik ~~Marchal~~ zna dobrze Polskę. W roku 1911 w ciągu 6 mies. mieszkał w Warszawie będąc dla stażu przydzielony do pułku piechoty Gwardji (Hoegsgolskim). Jest oficerem Sztabu Gen. francuskiego "Brêveté " gdyż ukończył akademię z odznaczeniem. Wojnę spędził cały czas na froncie będąc przez dłuższy okres czasu Szefem misji dyplomatycznej przy Dowództwie wojsk rosyjskich. we Francji. Ostatnio dowodził grupą strzelców. Jest człowiekiem wszechstronnie wykształconym i bardzo otwarty. Jest skory do zawierania nawet ulicznych znajomości. Jednakże gdyby go rozpytywać o jego zdania co do kwestji poważnych n.p.: Demobilizacji armji francuskiej, o opinie ^w sprawie Czesinskiej i.t.p. ^z staje się poważnym i namyśla się nad każdym wypowiedzianem słowem. O Ukraińcach wyraża się że są to bolszewicy i bandyci i że Ententa musz zdecydować tą sprawę w krótkim czasie. Podpułkownik-marchal przyjechał wyłącznie w celu porozumienia się co do przewozu wojsk Hallera do kraju. Mają być przywiezieni ^r mozem do Gdańska a potem kolejami do Torunia, Prus północnych. Prosi o dokładną mapę odcinka Warszawa-Gdańsk z wyszczególnieniem dróg kolejowych oraz szos zwykłych. W tym celu w Piątek ma wyjechać do Poznania.

Charakterystyka członków misji Amerykańskiej

Jenerał Francis J. Kernan, lat 60 zreumtyzmowany, służył w wojsku ^{lat} St. Zjednoczonych 28. Był na wojnie na Kubie i na Philipinach, był prog. taktyki w szkole kadetów w West-Point (Zał. przez Kościuszko), podczas obecnej wojny był organizatorem uzupełnin armji amerykańskiej we Francji. Służbawę Francji trwała 18 mies. Na kongresie pokojowym odbywa rolę eksperta wojskowego. ~~Kapitan John Ewell~~

Kap. John Ewell, 30 lat, był fabrykantem automobilów w Ameryce, studjował w Monachium i w Paryżu, technik, był długi czas we Włoszech, mówi niezle po niemiecku po włosku po francusku. Podczas wojny wstąpił do armji francuskiej jako ochotnik następnie w armji amerykańskiej został oficerem, adiutantem Jen. Kernana. Lubi się bawić i wydaje dużo pieniędzy.

Kap. English: lat 30, doktor medycyny, studjował w Cambridge, specjalista od chorób płuc. Spełnia funkcje sekretarza misji.

Dn. 24 b.m. przyjechał do misji z Cieszyna oficer włoski, porucznik Longow. do Szefaxmiji Jen. Romei w sprawach Ślązku. O swoich poleceniach szczegółów nie udziela, w tych dniach wraca z powrotem Pułk. Grove wrócił 23 lutego z Poznania i powiada że w niektórych wioskach Niemcy zabrali całą ludność. 24. pułk. Grove i por. Kozakiewicz i oficer im przydzielony por. Drozdowski wyjechali do Grodna.

Kap. Ewell w jednej z dalszych jego rozmów uważa że Polska musi być Republiką, co dodaje sympatję Ameryki. Zakomunikował dalej, że sytuacja nasza wojkowa jest ~~dana~~ dla nas bez obawy. Wojska koalicyjne są skoncentrowane na granicy Niemieckiej, które gotowe będą nam każdej chwili udzielić pomoc. Koalicja posiada gazy, o wiele bardziej trujące aniżeli niemieckie.

Prezentacja:

Naczelne Dowództwo - 1

szef. Sztabu Gen - 1

Min. Spr. Zagr. — 1

Koncept 1

Razem 4

MINISTERSTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 4421 dnia 28 / II 1919
załącz. Wydz.